

„Wróżka” przepowiedziała przyszłość i za to skasowała. Sama się zgłosiła na policję...

Data publikacji: 20.05.2023 14:33

Do niecodziennego zdarzenia doszło w ostatnim tygodniu w Ostrawie. 48-latka zgłosiła na policję, że została oszukana – zapłaciła nieznannej kobiecie za przepowiedzenie przyszłości. Policja rozpoczęła poszukiwania „wróżki”, która... sama wkrótce zgłosiła się na posterunek.

„Wróżka” z pokrzywdzoną, fot. mat.pras.

Przypadkowe spotkanie

Jak opisuje komisarz por. Bc. Eva Michalíková z Regionalnej Dyrekcji Czeskiej Policji Województwa Morawsko-Śląskiego, 48-latka przechodziła ciężki okres w życiu, co mogła wykorzystać „wróżka”, która zaczepiła kobietę na ulicy w Ostrawie: - **Wszystko zaczęło się od prostego pytania "która jest godzina". Jednak po odpowiedzi nieznajoma zaczęła rozmawiać z ofiarą. Spacerowały po centrum Ostrawy, rozmawiając. Obca kobieta była bardzo miła, zaoferowała 48-latce pomoc. Jak sama ofiara stwierdziła, zyskała tym jej zaufanie.**

Woda święcona i pukiel włosów

„Wróżka” nakreśliła sposób, w jaki może jej pomóc i dodała, że będzie to kosztować trochę pieniędzy. - **Ofiarowała swoją wodę święconą, po którą musiała udać się do Nowego Grozenkowa na Słowacji. Następnie nieznana kobieta zapytała, czy 47-latka może dać jej trochę swoich włosów. Ofiara zrobiła to. "Oszustka" zawięła je w papierową chusteczkę i zwrócił jej z instrukcjami, co robić. "Spal te włosy i chusteczkę i wypowiedz życzenie". Za tę "pomoc" zapłaciła 10 tys. koron. Następnie kobiety umówiły się na kolejne spotkanie** -opisuje Eva Michalíková.

Kolejne spotkanie i kolejne pieniądze

- **Trzy dni później panie spotkały się ponownie w umówionym miejscu na placu Masaryka w centrum Ostrawy. Tym razem ofiara miała przy sobie 60 000 koron. Najwyraźniej to nie wystarczyło "oszustce" i zmusiła kobietę do wypłaty kolejnych 30 000 koron z bankomatu. Ponownie nastąpił ten sam scenariusz. Rozmawiały, a potem podała jej plastikową butelkę "wody święconej". Podała również informacje o tym, jak korzystać z wody: "O północy umyj się tą wodą za pomocą chusteczki, twoja psychika się poprawi, a twoje problemy ustąpią". Ostatecznie poszkodowana zapłaciła „oszustce” 90 000 koron i dała jej złoty pierścionek. Kilka dni później zgłosiła sprawę na policję** - opowiada Michalíková.

Poszukiwania "wróżki". Kobieta zgłasza się na policję

Po tym zgłoszeniu czeska policja rozpoczęła poszukiwania „wróżki”, zamieszczając apele w prasie i mediach społecznościowych, podając jej rysopis: grubsza sylwetka o wysokości około 150 cm, siwe włosy związane w kucyk, kobiecie brakowało jednego z przednich zębów i publikując zdjęcia w monitoringu.

„Wróżka” rozpoznała siebie i sama zgłosiła się na posterunek. 48-latka i powiedziała policji, że rzeczywiście spotkała drugą kobietę przypadkowo na placu Masaryka w centrum Ostrawy.

- **Zapytała ją, która jest godzina, a w zamian zaproponowała, że przepowie jej przyszłość, ponieważ umie ją przepowiadać. Rzekomo przekazała kobiecie informacje, które były prawdziwe, dlatego ofiara nalegała, aby zapłacić jej pieniądze za tą usługę. Co więcej, kobieta potwierdziła, że miały się spotkać ponownie,**

gdzie ponownie poszkodowana miał dać jej gotówkę 80 000 koron i złoty pierścionek w podziękowaniu za dużą pomoc. Dalej stwierdziła, że nie ofiarowała ani nie dała jej żadnej wody święconej, a jedynie dała jej radę na temat kosmyka włosów, który można nosić ze sobą na szczęście. Jak powiedziała sama kobieta, czasami próbuje przewidzieć ludziom przyszłość, ponieważ wie, że mają problem, gdyż ma ten dar od pokoleń w rodzinie. Że spotyka ludzi, którzy ją odrzucają, ale niektórzy jej słuchają i dziękują. Kobieta powiedziała funkcjonariuszowi, że wydała już pieniądze, które otrzymała od drugiej kobiety, ale miała na sobie pierścionek. Dobrowolnie go wydała. Zakończyła przesłuchanie mówiąc, że jest jej przykro, ale nie czuje się winna wprowadzenia kobiety w błąd, ale mimo to zasugerowała, że w razie potrzeby jest gotowa przeprosić i zwrócić pieniądze w ratach - relacjonuje czeska policjantka.

Policjanci apelują do ludzi, którzy mieli podobne doświadczenia i spotkali się z podobnym zachowaniem, że kobieta mogła zażądać pieniędzy za swoje prorocstwo, aby skontaktowali się z najbliższym posterunkiem policji lub zgłosili swoje doświadczenie na bezpłatny (w Czechach) numer 158.

NG/red.